

INTEGRACJA RYNKU ENERGII - GDZIE JESTEŚMY, CO JESZCZE PRZED NAMI? [KOMENTARZ]

Integracja rynku energii to pojęcie niezwykle istotne na tle polityki unijnej. W celu jej osiągnięcia pierwsze środki podjęte zostały w połowie lat 90 ubiegłego wieku. Dążenia do utworzenia jednolitego wewnętrznego rynku energii opartego na zasadach liberalizacji, konkurencji i niedyskryminacji wciąż są widoczne w postępowaniu unijnych organów. Jak wyglądała droga do osiągnięcia obecnego stanu i jakie działania jeszcze przed nami?

Przeszkody i cele

Integracja gospodarki w obszarze energetyki musi sprostać wielu przeszkodom. Jedną z nich jest konieczność zbliżenia do siebie kształtu polityk podatkowych oraz cenowych, co wymaga nie lada wysiłku i sporego poziomu ingerencji. Ponadto, należy zlikwidować bariery handlowe oraz doprowadzić do ujednolicenia przepisów prawnych dotyczących środowiska czy bezpieczeństwa energetycznego. Nie jest to łatwe z uwagi na ogromne różnice pomiędzy poszczególnymi krajami, które pojawiają się na bardzo różnych płaszczyznach. Wynikają one nie tylko z sytuacji gospodarczej danego państwa członkowskiego, ale także z innych czynników, mających swoje źródło w położeniu geograficznym, sytuacji politycznej czy społecznej kraju.



Gdzie kończy się interes Samsunga,
a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych
i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence **24**

Celem integracji rynku energii w Unii Europejskiej jest zapewnienie bezpiecznego i efektywnego działania zespolonych ze sobą komponentów, przy jednoczesnej gwarancji ochrony konsumentów. Ponadto, gospodarka zintegrowana powinna wykazywać się odpowiednim poziomem połączeń międzysystemowych, uwzględniając potrzeby środowiskowe. W tym miejscu należy zwrócić także uwagę na konieczność zachowania ducha solidarności pomiędzy państwami członkowskimi. Zasada solidarności wyrażona w tym przepisie niejednokrotnie miała duże znaczenie w kontekście sporów sądowych na szczeblu unijnym, a jej zachowanie jest niezbędne do sprawnego działania rynku energetycznego w UE.

Droga do integracji

Źródłem problematyki integracyjnej w prawie unijnym jest art. 194 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, który określa oczekiwany sposób działania rynku wewnętrznego. Początek tej drogi przypada na lata 90 ubiegłego wieku, kiedy standardem w Europie był monopol rynkowy sektora energetycznego. Z czasem kraje rozpoczęły transformację założeń i zmianę dotychczasowego postępowania na prokonkurencyjne. Prawnie proces ten rozpoczęło przyjęcie Pierwszego pakietu energetycznego, które doprowadziło do częściowego otwarcia rynku. Niedługo później do porządków prawnych państw członkowskich należało wdrożyć kolejne akty wchodzące w skład Drugiego pakietu energetycznego przyznającego znacznie większą swobodę uczestnikom rynku energii, prowadząc do pełnego otwarcia tego rynku. Kolejnym krokiem było przyjęcie Trzeciego pakietu energetycznego, za sprawą którego wprowadzono m.in. regulowany dostęp stron trzecich. Gwarantował także proces realizacji założeń w ramach wewnętrznego rynku energii. Pakiet czwarty, przyjęty zaledwie dwa lata temu wprowadził przepisy z zakresu rynku energii elektrycznej, poszerzające środowisko legislacyjne w zakresie OZE, system zachęt, ale również nakładający na państwa członkowskie obowiązki, np. te dotyczące planów awaryjnych w związku z możliwym wystąpieniem kryzysów energetycznych. Ponadto, poza różnego rodzaju innymi aktami wydanymi w okresie od połowy lat 90, należy zwrócić uwagę także na ostatnie dokumenty niewiążące, które również odnoszą się do tematyki integracji rynku, np. wydane w zeszłym roku rezolucja w sprawie Europejskiego Zielonego Ładu czy rezolucja w sprawie przeglądu wytycznych dotyczących transeuropejskiej infrastruktury energetycznej.

Miejsce integracji w polityce unijnej

Integracja rynku energii to jeden z priorytetów unijnej polityki energetycznej. Market coupling, połączenia międzynarodowe, wymiana energii i wsparcie wzajemnego bezpieczeństwa energetycznego to bez wątpienia hasła, które dla organów UE znajdują się pośród filarów sprawnie działającego rynku. Choć jego tworzenie to proces żmudny i czasochłonny, trwa on bowiem od 25 lat, a momenty najbardziej przełomowe, dynamizujące rozwój gospodarki energetycznej mamy już za sobą, wciąż podejmowane są kolejne działania w celu stworzenia prawdziwie jednolitego europejskiego rynku energii. Przeszkód wciąż jest wiele, wiele jest także nieprzychylnych głosów uznających obecne działania Unii Europejskiej za nazbyt agresywne. Podjęcie kolejnych kroków jest jednak nieuniknione i choć niełatwo jest niekiedy sprostać rygorystycznym wymaganiom, odpowiedzi państw członkowskich na nadchodzące zobowiązania nakładane przez UE będą bezwzględnie wymagane w celu prowadzenia dalszej integracji.

Paulina Grądzik

[Poglądy autorki nie mają związku z zajmowanym przez nią stanowiskiem]